

JÓZEF FORYSTEK*

ELIMINACJA Z OBROTU PRAWNEGO ORZECZEŃ SĄDÓW CYWILNYCH WYDANYCH PRZECIWKO OSOBOM W CHWILI WNIESIENIA POZWU NIEŻYJĄCYM

1. WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest znalezienie sposobów wzruszania orzeczeń sądów wydanych przeciwko osobom, które w chwili wszczęcia procesu nie żyły. Przez określenie „wszczęcie postępowania” rozumiem moment wniesienia pozwu do sądu, czyli datę złożenia na dzienniku podawczym sądu lub też datę nadania w placówce pocztowej pisma procesowego oznaczonego jako pozew i zawierającego żądanie ochrony prawnej¹. Chodzi zatem o orzeczenia w sprawach, w których brak zdolności sądowej po stronie biernej miał charakter pierwotny.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę scharakteryzowania takich orzeczeń oraz odpowiedzi na liczne pojawiające się w tym kontekście pytania. Czy orzeczenia takie wywołują skutek prawny, a więc czy można je traktować jako werdykty w znaczeniu jurydycznym? Czy w ogóle wskazany w pozwie podmiot jako „pozwany” uzyskał status strony procesowej, skoro już w chwili wniesienia pozwu nie żył? Czy za skuteczne można uznać doręczenia pism procesowych, w tym pozwu podmiotom reprezentującym nieżyjącego „pozwanego”, na przykład ustanowionym w sprawie kuratorem (*absentis* lub spadku), a zatem czy między stronami, w tym między powodem a spadkobiercami zmarłego „pozwanego” powstał, czy też nie powstał stan zawis-

* Autor jest doktorem nauk humanistycznych, adwokatem i partnerem zarządzającym w kancelarii „Forystek & Partnerzy”, sędzią Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury oraz członkiem Kolegium Redakcyjnego czasopisma „Palestra”.

¹ Zob. W. Broniewicz: *Chwila wszczęcia cywilnego postępowania rozpoznawczego przed sądem powszechnym*, Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych 1976, nr 14, s. 67–68; idem: *Wszczęcie procesu cywilnego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Prawo 1960, nr 27, s. 23 i n.

łości sprawy (*lis pendens*) z art. 192 pkt 1 k.p.c.? Dalej, czy doręczenie orzeczenia kończącego sprawę co do istoty (wadliwego, bo skierowanego do zmarłego) nieprawidłowo ustanowionemu w sprawie kuratorowi *absentis* wywołuje skutek procesowy wobec spadkobierców zmarłego, a także czy orzeczenie takie może uzyskać przymiot prawomocności materialnej, a w konsekwencji, czy między podmiotami wszczynającymi postępowanie i spadkobiercami nieżyjącego „pozwanego” mógł zaistnieć stan rzeczy osądzonej (*res iudicata*) z art. 366 k.p.c.? Wreszcie, czy możliwe jest nadanie klauzuli wykonalności takiemu orzeczeniu? Odpowiedź na tak postawione pytania nie jest oczywista, a przy okazji rodzi wiele dalszych zagadnień prawnoprocesowych i materialnoprawnych, co do których wciąż nie ma wypracowanego jednolitego stanowiska. Przykładowo, otwarta pozostaje kwestia przerwania terminów przedawnienia roszczeń lub przerwania biegu zasiedzenia nieruchomości poprzez wytoczenie powództwa o zapłatę lub o wydanie przeciwko osobie nieżyjącej. Przede wszystkim jednak do wyjaśnienia pozostaje kwestia różnych sposobów anihilacji tego typu orzeczeń i zapewnienia spadkobiercom zmarłego odpowiednich gwarancji procesowych oraz właściwej ochrony prawnej.

2. ŚMIERĆ „POZWANEGO” PO WNIESIENIU POZWU, A PRZED JEGO DORĘCZENIEM

Zagadnienia związane z wpływem śmierci strony na przebieg procesu na różnych jego etapach były już przedmiotem wypowiedzi doktryny². Swego czasu kontrowersje wywoływała kwestia właściwej reakcji sądu na śmierć „pozwanego” po wniesieniu pozwu, a przed doręczeniem mu jego odpisu. Przedmiotem dalszych rozważań będzie jednak inna sytuacja, a mianowicie, gdy „pozwany” w momencie wniesienia pozwu już nie żył, a mimo to zapadł przeciwko niemu wyrok. Tytułem wprowadzenia do zasadniczych rozważań warto nieco przybliżyć istotę sporu, jaki zaistniał na tle wskazanego w doktrynie zagadnienia, bowiem jest ona ściśle powiązana z głównym tematem artykułu.

Rozbieżności doktryny wynikały głównie z zapatrywań poszczególnych jej przedstawicieli co do momentu, w którym osoba wskazana w pozwie jako „pozwany” uzyskuje przymiot strony procesu, tj.: 1) wytoczenia powództwa rozumianego jako wniesienie pozwu; 2) dekretacji pozwu powiązanej z uprzednim usunięciem

² Zob. H. Trammer: *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 31–32; E. Gniewek: *Utrata zdolności sądowej przez osobę prawną w trakcie procesu*, Rejent 1998, nr 5, s. 75–90 i wskazana tam literatura. Autor artykułu analizuje skutki procesowe utraty zdolności sądowej przez osoby prawne wskutek ich likwidacji lub dalszych przekształceń; Ł. Błaszczak: *Wątpliwości wokół czynności sądowych w razie śmierci strony pozwanej po wniesieniu przeciwko niej pozwu, ale przed doręczeniem jej odpisu* (w:) *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, pod red. J. Gołaczyńskiego, J. Mazurkiewicz, J. Turłukowskiego, D. Karkuta, Wrocław 2015, s. 79–100; T. Zembruski: *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 192–202.

jego braków formalnych czy też 3) doręczenia pozwu. Wciąż nie ma co do tego jednolitego stanowiska³, choć zdaje się dominować pogląd, zwłaszcza w orzecznictwie sądowym, że stosunek prawnoprocesowy zawiązuje się dopiero z chwilą doręczenia pozwu właściwej osobie. O ile nie ma wątpliwości, że o statusie procesowym powoda decyduje moment wniesienia pozwu, o tyle w przypadku pozwanego jest inaczej. Przed doręzeniem mu pozwu można raczej mówić jedynie o podmiocie wskazanym w pozwie, a nie o stronie procesowej. Są jednak autorzy, którzy uważają, że o statusie procesowym pozwanego decyduje moment wniesienia pozwu⁴.

Zasadniczo w tym zakresie zarysowały się trzy stanowiska. Maria Rafacz-Krzyżanowska wyraziła opinię, że w przypadku, gdy w chwili wytoczenia powództwa pozwany pozostawał przy życiu, lecz zmarł przed doręzeniem pozwu, pozew nie może podlegać zwrotowi, bowiem należy traktować go jako wniesionego bez istotnych braków formalnych. Sąd powinien więc umożliwić powodowi wskazanie spadkobierców zmarłego, a jego beczynność w tym zakresie powinna skutkować pozostawieniem sprawy bez dalszego biegu. Jej zdaniem w takiej sytuacji nie może mieć zastosowania instytucja zawieszenia postępowania, bowiem osoba, przeciwko której wytoczono powództwo, nie zdążyła uzyskać przymiotu strony procesu, co następuje dopiero z chwilą doręczenia pozwu i zawiśnięcia sporu⁵.

W artykule polemicznym Henryk Mądrzak zgodził się z tą autorką jedynie co do braku w takim przypadku podstaw do zawieszenia postępowania, lecz zupełnie inaczej ocenił skutki niemożności doręczenia pozwu z powodu śmierci pozwanego po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa. Jego zdaniem zachodzi wtedy nieusuwalna „bezwzględna przeszkoda procesowa w postaci braku zdolności sądowej”⁶ skutkująca odrzuceniem pozwu bez potrzeby „wzywania powoda do usunięcia przeszkody”⁷. Według niego irrelevantna prawnie pozostaje okoliczność, czy w chwili wytoczenia powództwa osoba, przeciwko której je wytoczono, jeszcze żyła, czy też już nie, skoro sąd uwzględnia stan sprawy istniejący w chwili orzekania⁸. Z kolei Rafacz-Krzyżanowska twierdziła, że ma to decydujące znaczenie, gdyż w przypadku wytoczenia powództwa przeciwko osobie już nieżyjącej sąd powinien wezwać powoda do uzupełnienia braku formalnego pozwu pod rygorem jego zwrotu poprzez prawidłowe oznaczenie pozwanego⁹.

³ Zob. M. Kotowicz: *Śmierć pozwanego przed doręzeniem odpisu pozwu*, Przegląd Sądowy 2019, nr 9, s. 79–81 i wskazaną przez niego literaturę przedmiotu.

⁴ Inaczej uważa Ł. Błaszczak, który twierdzi, że pozwanym jest już podmiot wskazany w pozwie jako ten, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ochrony prawnej, a doręczenie pozwu decyduje co najwyżej o zawisłości sporu; zob. Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 86.

⁵ M. Rafacz-Krzyżanowska: *Śmierć pozwanego przed doręzeniem odpisu pozwu*, Nowe Prawo 1962, nr 4, s. 537–539.

⁶ H. Mądrzak: *Śmierć pozwanego przed doręzeniem odpisu pozwu*, Nowe Prawo 1962, nr 6, s. 226.

⁷ *Ibidem*; podobnie zob. A. Laskowska: *Zawieszenie sądowego postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 77–78.

⁸ H. Mądrzak: *Śmierć...*, *op. cit.*, s. 226.

⁹ M. Rafacz-Krzyżanowska: *Śmierć...*, *op. cit.*, s. 540.

Wreszcie w świetle trzeciego stanowiska, w przypadku śmierci pozwanego po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa, obojętnie czy przed, czy po doręczeniu mu pozwu, występuje podobna sytuacja, której konsekwencją powinno być zawieszenie postępowania na podstawie art. 174 pkt 1 k.p.c. celem umożliwienia powodowi wskazania spadkobierców zmarłego¹⁰. Mateusz Kotowicz uzasadnił to argumentami natury prakseologicznej, uznając, że odrzucenie pozwu „byłoby krzywdzące dla powoda, który wytoczył powództwo przeciwko właściwemu podmiotowi (żyjącemu, mającemu zdolność sądową)”¹¹, a także względami fiskalnymi (konieczność ponownego uiszczenia wpisu sądowego i brak możliwości ubiegania się o zwrot już uiszczonego). Zwrócił też uwagę, że w skrajnych przypadkach mogłoby to doprowadzić do nieuzasadnionego przedawnienia dochodzonej wierzytelności względem spadkobierców. Z kolei prezentujący podobny pogląd w tym zakresie Łukasz Błaszczak uznał, że skoro zawieszenie postępowania jest możliwe przed zawieszeniem sporu (*lis pendens*), a stan sprawy „w toku” rozpoczyna się już z momentem wniesienia pozwu, to mamy do czynienia z następczym, a więc „uleczalnym” brakiem strony procesowej¹². Osobiście w tym zakresie przychyliam się do poglądu M. Kotowicza, choć uważam, że zmarły nie zdążył uzyskać statusu strony procesowej, gdyż niemożliwe stało się doręczenie mu odpisu pozwu.

3. ORZECZENIA WYDANE WOBEC STRON ZMARŁYCH PRZED WNIESIENIEM POZWU

W doktrynie¹³ i orzecznictwie sądowym poruszono też kwestię właściwej reakcji procesowej sądu w przypadku pierwotnej bezprzedmiotowości procesu spowodowanej śmiercią „pozwanego” przed wytoczeniem powództwa, tj. przed wniesieniem pozwu, a więc przypadkiem pozwania osoby nieistniejącej¹⁴. Prowadzenie procesu, w którym występuje strona nieistniejąca, jest bowiem niedopuszczalne, ponieważ w procesie muszą istnieć dwie strony¹⁵. Brak jednej z nich powoduje nieważność postępowania¹⁶, a nawet „nieistnienie postępowania”¹⁷.

¹⁰ Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 99.

¹¹ M. Kotowicz: *Śmierć pozwanego...*, *op. cit.*, s. 85–86.

¹² Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 91–99.

¹³ R. Obrębski: *Zarys istoty zdolności sądowej w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 1, s. 23, 25–27; M. Kotowicz: *Śmierć...*, *op. cit.*, s. 85.

¹⁴ Pojęcie „osoba nieistniejąca” zawiera w sobie błąd logiczny *contradictio in adiecto* ze względu na zestawienie wyrazów wzajemnie się wykluczających, jednakże dla ułatwienia lektury artykułu określeniem tym będę posługiwał się w odniesieniu do sytuacji, gdy powództwo zostało wytoczone przeciwko osobie, która w chwili jego wytoczenia już nie żyła.

¹⁵ Zob. M. Allerhand: *Nakaz zapłaty przeciwko zmarłemu*, Polski Proces Cywilny 1937, nr 20, s. 611–612.

¹⁶ Zob. postanowienia SN z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 829/15, LEX nr 2195670, i z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CSK 563/17, LEX nr 2539870.

¹⁷ Zob. Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 83–84, oraz W. Broniewicz: *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2008, s. 137.

Nie zajmowano się jednak dotychczas szerzej problematyką wzruszania orzeczeń wydanych przez sąd w stosunku do osób, które zmarły przed wytoczeniem wobec nich powództwa, a mimo to postępowanie toczyło się z udziałem podmiotu nieistniejącego, najczęściej reprezentowanego przez kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu. To niezwykle interesujące zagadnienie¹⁸ z pewnością zaciekawi nie tylko teoretyków, ale i praktyków prawa. Przedmiotem dalszych rozważań będzie więc sytuacja, gdy postępowanie, które zakończyło się orzeczeniem co do istoty sprawy, toczyło się w warunkach pierwotnego braku zdolności sądowej „pozwanego”, w przekonaniu pozostałych uczestników procesu, w tym sądu, że strona ta nieznaną z miejsca pobytu żyła w chwili orzekania, lecz w trakcie procesu zachowała bierność.

Tego typu nieprawidłowości orzecznicze stały się okazją do krytyki sądownictwa ze strony publicystów i jednocześnie wykorzystane przez polityków jako pretekst do uchwalenia ustawy o powołaniu specjalnej komisji „do spraw dzikiej reprivatyzacji” (tzw. Komisji Patryka Jakiego) zajmującej się sprawami gruntów warszawskich¹⁹. Jednym z głównych wtedy tematów debaty publicznej były między innymi orzeczenia sądów cywilnych o ustanowieniu kuratorów *absentis* prawa materialnego (art. 184 k.r.o.) dla nieżyjących już stron postępowań administracyjnych, o czym miały świadczyć różnego rodzaju dowody pośrednie, jak na przykład uczestnictwo takich osób w czynnościach notarialnych sprzed 1939 r. bez udziału przedstawicieli ustawowych, co dowodzić miało o ich pełnoletności w chwili wybuchu drugiej wojny światowej.

4. SKUTECZNOŚĆ ORZECZEŃ WYDANYCH WOBEC ZMARŁYCH A BRAK ZDOLNOŚCI SĄDOWEJ JAKO NEGATYWNA PRZESŁANKA PROCESOWA (PIERWOTNA BEZPRZEDMIOTOWOŚĆ PROCESU)

Oprócz zagadnienia związanego z momentem formalnego uzyskania statusu „strony procesowej”, o czym była mowa powyżej, z punktu widzenia poruszanego zagadnienia istotne znaczenie ma również problematyka zdolności prawnej i zdol-

¹⁸ Na gruncie prawa administracyjnego na podobny temat, mimo że dotyczący decyzji skierowanych do osób zmarłych, wypowiedali się: B. Adamiak: *Zagadnienie decyzji nie istniejących*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 1022, Prawo CLXVIII, Wrocław 1990, s. 11–12; *eadem*: *Wadliwość decyzji administracyjnej*, Wrocław 1986, s. 47; M. Gdesz: *Rewindykacja gruntów warszawskich. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2012, s. 156–157; M. Konieczny: *Nieważność aktu administracyjnego w kontekście art. 156 k.p.a. oraz nieważność ex lege a koncepcja aktu nieistniejącego w postępowaniu administracyjnym*, Przegląd Prawa Publicznego 2014, nr 6, s. 40 i n.

¹⁹ Ustawa z dnia 9 marca 2017 r. o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2267).

ności sądowej. Konieczne jest zatem przypomnienie przynajmniej ogólnych założeń obu tych instytucji. Zgodnie z art. 64 § 1 k.p.c. „każda osoba fizyczna i prawna ma zdolność do występowania w procesie jako strona”. Oczywiście dotyczy to również zainteresowanych uczestników postępowań nieprocesowych, bowiem zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań, a zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. stroną postępowania nieprocesowego jest każdy zainteresowany, czyjego praw dotyczy wynik postępowania. O tym, komu przysługuje zdolność sądowa²⁰, rozstrzyga prawo cywilne materialne określające zdolność prawną. Zgodnie z art. 8 § 1 k.c. każdy człowiek od chwili urodzenia (a w ściśle określonych przypadkach także *nasciturus* — np. art. 446¹, 927 § 2 k.c.) nabywa zdolność prawną, co oznacza możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków. Zdolność sądowa odpowiada w zasadzie zdolności prawnej, bo tylko wówczas, gdy dany podmiot może być podmiotem praw i obowiązków, może mu przysługiwać przymiot strony procesu. Zdolność ta należy do bezwzględnych przesłanek procesowych, które sąd uwzględni z urzędu w każdym stadium postępowania (art. 202 w zw. z art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.), także w postępowaniu kasacyjnym. Postępowanie przeprowadzone z udziałem podmiotu niemającego zdolności sądowej jest nieważne (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Nieważność postępowania spowodowana brakiem zdolności sądowej stanowi też podstawę skargi o wznowienie postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.)²¹.

Brak zdolności sądowej może mieć, o czym była już mowa, charakter pierwotny bądź następczy. Pierwotny powoduje odrzucenie pozwu *a limine* i to jeszcze przed podjęciem próby jego doręczenia stronie przeciwnej i bez możliwości zawieszenia postępowania²², a postępowanie prowadzone z udziałem strony, która *de facto* nie istnieje od początku trwania procesu (wniesienia pozwu) i nie można jej skutecznie doręczyć pozwu skutkującego *lis pendens*, należy traktować albo jako fikcyjne (pozorne)²³, albo jako toczące się w warunkach nieważności²⁴. W przypad-

²⁰ Szerzej na temat zdolności sądowej zob. M. Jędrzejewska: *Problemy wynikające z regulacji zdolności sądowej w kodeksie postępowania cywilnego*, Przegląd Sądowy 1993, nr 10, s. 44; P. Kaczmarek: *Zdolność sądowa jako problem teorii prawa*, Kraków 2006, *passim*.

²¹ W postępowaniu nieprocesowym, gdyby sąd nie wezwał do udziału w sprawie zainteresowanych następców prawnych zmarłego uczestnika i wydał orzeczenie co do istoty sprawy bez ich udziału, to pominięci spadkobiercy mogliby żądać wznowienia postępowania na podstawie art. 524 § 2 k.p.c.; zob. uchwałę (7) sędziów SN mającą moc zasady prawnej z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7–8, poz. 98. Należy mieć na względzie specyfikę postępowań nieprocesowych, które w wielu przypadkach mogą być prowadzone mimo braku udziału zainteresowanych spowodowanego ich śmiercią i nieustaleniem spadkobierców. Wówczas środkiem służącym wzruszeniu orzeczeń naruszających prawa pominiętych zainteresowanych jest skarga o wznowienie postępowania (art. 524 § 2 k.p.c.) lub wniosek o uchylenie albo zmianę orzeczenia (np. art. 539 i art. 679 k.p.c.). Niekiedy, np. w sprawach o prawa stanu cywilnego dotyczących ustalenia ojcostwa (art. 83 § 3 i art. 84 § 3 i 4 k.r.o.), ustawodawca wprost przewidział udział w sprawie kuratora ustanowionego dla osoby nieżyjącej.

²² SN w uchwale z dnia 5 listopada 1970 r., II CZ 186/70, OSNC 1976, nr 6, poz. 111, przyjął, że istnieje możliwość doręczenia postanowienia o odrzuceniu tylko jednej ze stron procesu, np. powodowi, gdy pozwany zmarł przed doręczeniem mu pozwu.

²³ Tak m.in. Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 89; W. Broniewicz: *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 137.

²⁴ Zob. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 829/15.

ku śmierci osoby fizycznej przed wniesieniem powództwa nie ma możliwości sadowania braku zdolności sądowej stosownie do art. 70 k.p.c.²⁵ i co istotne, jest to brak nieusuwalny.

Zasadniczo w przypadku, gdy zachodzi pierwotny i nieusuwalny brak strony procesowej (zarówno powoda, jak i pozwanego), stosuje się art. 199 § 1 pkt 3 w zw. z art. 71 k.p.c., który obliguje sąd do odrzucenia pozwu ze zniesieniem postępowania, które zostało przeprowadzone pomimo tej przeszkody²⁶. Jak wyjaśnił SN: „W takiej sytuacji brak jest podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w celu umożliwienia wskazania następców prawnych, gdyż przepis ten dotyczy tylko takich przypadków, w których fakt ten nastąpił w toku postępowania, a nie przed jego wszczęciem”²⁷. W sprawie tej SN opowiedział się za możliwością zastosowania instytucji nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) spowodowanej brakiem zdolności sądowej strony, czyli „uczestniczeniem” w sprawie osoby nieżyjącej²⁸.

Zupełnie inaczej jest w przypadku następczej utraty zdolności sądowej, bowiem wtedy zwykle brak tej przesłanki procesowej jest „uleczalny”²⁹ poprzez wskazanie następców prawnych zmarłego. Postępowanie w oczekiwaniu na spadkobierców powinno być zawieszono (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.).

5. ORZECZENIA WYDANE PRZECIWKO OSOBIE NIEŻYJĄCEJ ZASTĘPOWANEJ W TOKU CAŁEGO PROCESU PRZEZ KURATORA *ABSENTIS* A LEGITYMACJA PROCESOWA KURATORA SPADKU

Doskonałą egzemplifikacją orzeczeń wydanych wobec osób nieżyjących w chwili wniesienia przeciwko nim pozwu mogą być sprawy, w których po stronie pozwanej lub ogólniej stronie biernej występuje kurator dla osoby nieznannej z miejsca

²⁵ Przykładowo SN w postanowieniu z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 277/07, LEX nr 623849, uznał, że w sytuacji, gdy pozwani nie żyli w chwili wytoczenia powództwa, pozew podlega odrzuceniu, a pierwotny brak zdolności sądowej nie może być uzupełniony w żaden sposób; w okresie przedwojennym w orzeczeniu z dnia 2 marca 1933 r., C. II 72/33, OSP 1933, poz. 419, uznano, że podobny skutek zachodzi w razie śmierci powoda po nadaniu pozwu drogą przesyłki pocztowej, ale przed dojściem pozwu do sądu (za: Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 90); por. też H. Pietrkowski: *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 98.

²⁶ Por. H. Mądrzak (w:) H. Mądrzak, E. Marszałkowska-Krześ: *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2003, s. 98.

²⁷ Zob. postanowienie SN z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 491/14, LEX nr 1750030, oraz postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2011 r., I CSK 464/10, LEX nr 1308007, w świetle którego, w sytuacji gdy wnioskodawca udzielił pełnomocnictwa do złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej, ale zmarł przed dokonaniem tej czynności, wniosek podlega odrzuceniu, a ewentualnie wydane w sprawie orzeczenie — uchyleniu.

²⁸ Podobnie wypowiedział się K. Weitz, który dopuszcza możliwość zastosowania wskazanych przepisów wprost lub w drodze analogii także w stosunku do wyroków wydanych w warunkach pierwotnego braku zdolności procesowej, m.in. z uwagi na ochronę interesu wymiaru sprawiedliwości; zob. K. Weitz (w:) *System prawa procesowego cywilnego*, t. III, cz. 2, *Środki zaskarżenia*, pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2013, s. 1295.

²⁹ Zob. H. Trammer: *Następcza...*, *op. cit.*, s. 32.

pobytu. Współcześnie w orzecznictwie sądów powszechnych przypadki takich judykatów nie są wcale rzadkie, zwłaszcza w sprawach dotyczących regulacji stanów prawnych nieruchomości, na przykład spraw o ich zasiedzenie lub o nabycie własności przez tzw. przemilczenie prowadzonych na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich³⁰, o czym szerzej poniżej. Okazuje się bowiem, że sądy wydawały orzeczenia w stosunku do osób zmarłych reprezentowanych w toku całego procesu przez wadliwie ustanowionych dla nich kuratorów *absentis*, zarówno procesowych (art. 143 k.p.c.), jak i prawa materialnego (art. 184 k.r.o.).

Pamiętać należy o różnicach występujących pomiędzy kuratorem prawa materialnego dla osoby nieobecnej a kuratorem procesowym dla osoby nieznannej z miejsca pobytu. Kompetencje kuratora *absentis* prawa materialnego są znacznie dalej idące niż kuratora procesowego. Kurator prawa procesowego nie może bowiem rozporządzać prawami osoby reprezentowanej, a więc uznać powództwa lub zawrzeć ugody sądowej ani też nie może podejmować czynności pozasądowych, podczas gdy kurator prawa materialnego ustanowiony przez sąd opiekuńczy do reprezentowania nieobecnego we wszelkich sprawach dotyczących jego majątku jest uprawniony do takich działań³¹.

W celu lepszego zrozumienia poruszanych zagadnień konieczne jest także skrótowne omówienie podobieństw i różnic z jednej strony instytucji kuratora *absentis* (ustanowionego przez sąd opiekuńczy na podstawie art. 184 k.r.o. lub przez sąd orzekający w konkretnej sprawie w oparciu o art. 143 k.p.c.), a z drugiej strony kuratora spadku nieobjętego (art. 666 i 667 k.p.c.). Instytucje te wzajemnie się wykluczają. Nie istnieje między nimi relacja krzyżowania. Jeśli istnieją przesłanki do powołania kuratora nieobjętego spadku (zgon spadkodawcy), to oczywiście jest, że dla takiej osoby niemożliwe jest ustanowienie kuratora dla osoby „nieobecnej” (wciąż żyjącej). Z kolei, jeśli zostanie ustanowiony kurator dla ochrony praw nieobecnego i nieznanego z miejsca pobytu spadkobiercy, ale za to znanego z imienia i nazwiska, to wykluczone jest ustanawianie kuratora spadku, bowiem z chwilą „objęcia” spadku chociażby przez jednego ze spadkobierców, którego personalia są znane, swoje uprawnienia do zarządu „nieobjętym” spadkiem traci kurator spadku³².

³⁰ Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.; wcześniej problematykę tę regulowała ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz. U. Nr 17, poz. 97). Sprawy o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. dekretu prowadzone były w trybie postępowania niespornego, a po utracie przez dekret mocy na podstawie art. 100 pkt 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 22, poz. 99 ze zm.), początkowo w trybie procesu, a począwszy od 19 listopada 2007 r. ponownie w trybie nieprocesowym, tym razem na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 191, poz. 1365 ze zm.); zob. uchwałę SN z dnia 5 grudnia 2014 r., III CZP 98/14, OSNC 2015, nr 10, poz. 115.

³¹ M. Margoński: *Kurator spadku*, Warszawa 2009, s. 62, oraz K. Korzan: *Kurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1966, s. 125–126.

³² Słusznie Marcin Margoński dopuszcza koegzystencję kuratora spadku i kuratora dla nieobecnego chociażby jednego ze spadkobierców, ale znanego z imienia i nazwiska, a to do czasu przekazania zarządu nad spadkiem zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki; zob. M. Margoński: *Kurator spadku, op. cit.*, s. 61.

Zasadniczo panuje pogląd, że ustanowienie kuratora *absentis* dla osoby nieżyjącej celem skutecznego doręczenia pozwu jest niedopuszczalne i stanowi rażące naruszenie prawa materialnego (art. 184 § 1 k.r.o.)³³. Z istoty tej kurateli wynika, że może być ustanowiona wyłącznie dla osoby żyjącej i co ważniejsze, znanej z imienia i nazwiska (art. 143 i 601 k.p.c. oraz art. 34 k.p.a.)³⁴. Przez długi czas nie było jednak jednolitości poglądów w tym zakresie. W orzecznictwie uważano, że gdy zgon osoby nieobecnej nie jest udokumentowany ani „niewątpliwy”, to możliwe jest ustanowienie dla niej wyłącznie kuratora dla osoby nieobecnej i to także w przypadku, jeśli można było liczyć się z możliwością, a nawet wysokim prawdopodobieństwem jej śmierci³⁵. Co ciekawe, podobny pogląd w tym zakresie prezentował wybitny procesualista Edmund Wengerek, który twierdził, że śmierć osoby nieobecnej przed ustanowieniem dla niej kuratora *absentis* lub po tej chwili nie ma wpływu na ważność czynności procesowych dokonanych przez kuratora dla osoby nieobecnej, bowiem kuratela ta, jego zdaniem, rozciąga się na następców prawnych nieobecnego³⁶. Stąd w sądach apelacji warszawskiej długo dominował pogląd odwołujący się do orzecznictwa SN z połowy ubiegłego wieku³⁷, że warunkiem koniecznym ustanowienia kuratora spadku jest „niewątpliwa” śmierć nieobecnego, a jedynymi wiarygodnymi dowodami potwierdzającymi zgon mogą być odpisy aktu zgonu skrócone (lub pełne) albo postanowienia o uznaniu za zmarłego bądź stwierdzające zgon. O ile zatem zainteresowany nie był w stanie przedstawić takich dokumentów, a zachodziła potrzeba procesowej ochrony interesów osoby nieobecnej, zawsze ustanawiany był kurator *absentis*³⁸. Najczęściej działało się tak, gdy niemożliwe okazywało się ustalenie chociażby przybliżonej daty urodzenia poszukiwanej strony, przykładowo w oparciu o dostępne dokumenty urzędowe, jak na przykład świadectwa szkolne, księgi meldunkowe, dokumenty wojskowe itp.

³³ W sytuacji, w której strona pozwana, dla której ustanowiono kuratora, w chwili jego ustanowienia już nie żyła i do rąk kuratora doręczono odpis pozwu, należy przyjąć, że proces został przeprowadzony z udziałem tylko jednej strony, gdyż kurator działał za stronę nieistniejącą; por. K. Lipiński: *Kodeks postępowania cywilnego z orzecznictwem okresu powojennego i komentarzem*, Warszawa 1961, s. 129, oraz K. Weitz (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, *Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2016, uwaga 6 do art. 147 k.p.c.

³⁴ Niedopuszczalne jest bowiem ustanowienie kuratora *absentis* (art. 143 k.p.c.) dla osób niezidentyfikowanych; zob. wyrok SN z dnia 23 września 1997 r., I CKU 117/97, LEX nr 32377.

³⁵ Zob. postanowienie SN z dnia 10 października 1950 r., C 248/50, *Nowe Prawo* 1951, nr 12, s. 40–41, oraz M. Margoński: *Kurator...*, *op. cit.*, s. 58–59.

³⁶ Zob. E. Wengerek: *Glosa do uchwały SN z 16 września 1961 r.*, 4 CO 18/60, OSPiKA 1963, z. 4, s. 238, oraz zajmujący podobne stanowisko w tym zakresie K. Korzan: *Kurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1966, s. 94, jak również SN w postanowieniu z dnia 21 października 2015 r., III CZ 47/15, LEX nr 1823324.

³⁷ Zob. orzeczenie SN z dnia 8 marca 1957 r., 3 CR 179/57, OSPiKA 1958, z. 1, poz. C 28, LEX nr 119425; uchwała SN z dnia 16 września 1961 r., 4 CO 18/60, OSPiKA 1963, z. 4, poz. 99; w orzecznictwie tym zwracano uwagę, że w przypadku osoby nieznannej z miejsca pobytu, brak wiadomości o niej zawsze wiąże się z możliwością jej śmierci, a zatem jedynie niewątpliwość zgonu powoduje konieczność ustanowienia kuratora spadku. Pogląd ten ostatnio podzielił SN w postanowieniu z dnia 21 października 2015 r., III CZ 47/15, LEX nr 1823324.

³⁸ Zob. G. Jędrejek: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184*, Warszawa 2014.

Z czasem w orzecznictwie zaczął jednak dominować pogląd, że nie jest możliwe ustanowienie kuratora dla osoby nieobecnej, której data urodzenia wskazuje, iż zachodzą uzasadnione wątpliwości co do dalszego jej życia³⁹. Dotyczyło to osób, co do których istniały wiarygodne informacje wskazujące na to, że gdyby żyły w chwili ustanawiania kuratora, osiągnęłyby wiek, jakiego ludzie zwykle nie dożywają (np. osoby urodzone w XIX w.)⁴⁰. Konsekwencją błędnej praktyki orzeczniczej z ubiegłego wieku stała się dokonana w 2015 r. nowelizacja art. 184 k.r.o. polegająca na dodaniu nowego § 3, zgodnie z którym „nie ustanawia się kuratora [*absentis*] dla ochrony praw osoby, jeżeli istnieją przesłanki uznania jej za zmarłą”⁴¹. Obecnie przyjmuje się zatem, że brak jest podstaw do ustanawiania kuratora *absentis* (prawa materialnego) dla osób, które zaginęły, i upłynęło już 10 lat od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żyły, a w przypadku, gdyby ukończyły lat 70, wystarczający jest upływ pięciu lat. Dla ochrony majątku (spadkowego) takich osób powinien być ustanawiany kurator spadku nieobjętego. Przy okazji nowelizacji art. 184 k.r.o. nie dokonano jednak podobnej zmiany art. 143 k.p.c., a przez to nadal istnieje możliwość i ryzyko powoływania procesowych kuratorów *absentis* dla osób nieżyjących. Oczywiście taka praktyka byłaby wadliwa. Warto wyjaśnić, że kurator dla spadku nieobjętego ustanawiany jest nie dla określonej osoby lub nawet grupy „nieznanych spadkobierców”⁴², lecz wyłącznie dla zarządu nad masą spadkową. Do jego podstawowych obowiązków, oprócz zarządu nad majątkiem spadkowym, należy ustalenie spadkobierców i zawiadomienie ich o otwarciu spadku, a do sprawowanego przez niego zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości (art. 931–941 k.p.c.).

Spór doktrynalny co do charakteru prawnego kuratora spadku⁴³, tj. traktowania go za przedstawiciela ustawowego (zastępcy bezpośredniego) albo jako zastępcy pośredniego, został rozstrzygnięty uchwałą (7) sędziów SN z dnia 1 lutego 2011 r. (III CZP 78/10)⁴⁴. Podejmując uchwałę na kanwie sprawy z powództwa Skarbu Państwa przeciwko kuratorowi spadku o ustalenie nabycia prawa własności przez

³⁹ Zob. wyrok SN z dnia 23 maja 2003 r., III CA 1/03, LEX nr 83837, dotyczący kuratora *absentis* ustanowionego dla osoby urodzonej 21 kwietnia 1888 r.

⁴⁰ Zob. wyrok SN z dnia 3 lipca 2003 r., III CK 124/02, LEX nr 1130939.

⁴¹ Dodany przez art. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2016 r. poz. 1271).

⁴² Zob. wyrok SN z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 159/11, LEX nr 1131126; uchwała SN z dnia 11 września 1958 r., IV CO 19/58, OSN 1959, nr 2, poz. 60, oraz w piśmiennictwie H. Haak: *Opieka i kuratela. Komentarz*, Toruń 2004, uwaga 3 do art. 184, i M. Margoński: *Kurator...*, *op. cit.*, s. 59–60.

⁴³ W piśmiennictwie za poglądem, że kurator spadku jest zastępcą bezpośrednim (przedstawicielem ustawowym), opowiedzieli się m.in.: K. Korzan: *Stanowisko prawne kuratora spadku*, Palestra 1967, z. 11–12, s. 22–24; M. Margoński: *Kurator...*, *op. cit.*, s. 81–83. Z kolei za stanowiskiem o pośrednim charakterze zastępstwa przez kuratora spadku opowiedzieli się m.in.: W. Broniewicz: *W kwestii stanowiska prawnego kuratora*, Palestra 1968, z. 6, s. 61; J.S. Piątoski (w.): *System prawa cywilnego*, pod red. W. Czachórskiego, t. IV, *Prawo spadkowe*, pod red. J.S. Piątoskiego, Ossolineum 1986, s. 116, oraz M. Uliasz: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2007, pkt 2 do art. 667 k.p.c.

⁴⁴ OSNC 2011, nr 6, poz. 61.

SP na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, SN przyjął, że kurator spadku posiada samodzielną legitymację bierną, a zatem jest zastępcą pośrednim (podobnie jak wykonawca testamentu czy też zarządca w toku egzekucji z nieruchomości). Wszelkich czynności prawnych dokonuje zatem we własnym imieniu, lecz na cudzy rachunek, a nie jak przedstawiciel ustawowy (pełnomocnik), który działa zawsze w imieniu innej określonej z imienia i nazwiska osoby i ze skutkiem bezpośrednio dla tej osoby. Kurator spadku nie może zatem działać w imieniu konkretnych spadkobierców, ponieważ nie są oni znani (nie można bliżej określić ich tożsamości), chociaż może podejmować wszelkie czynności procesowe ze skutkiem bezpośrednim dla wciąż nieznanymi spadkobierców, z zastrzeżeniem, że w sprawach zwykłego zarządu — bez żadnych ograniczeń⁴⁵, a w sprawach przekraczających granice takiego zarządu — za uprzednim zezwoleniem sądu spadku⁴⁶.

6. ORZECZENIA WYDANE WOBEC ZMARŁYCH A ORZECZENIA NIEISTNIEJĄCE

Orzeczenia wydane wobec osób zmarłych przed wniesieniem wobec nich pozwu należy odróżnić zarówno od orzeczeń wadliwych *sensu stricto* (zaczepialnych), jak i tzw. orzeczeń nieistniejących (*sententiae non existens*), choć wszystkie te trzy grupy należą do szerszej kategorii orzeczeń wadliwych *sensu largo*.

⁴⁵ Co do określenia „czynności zwykłego zarządu”, w tym zwłaszcza „czynności zachowawcze”, zob. uchwałę (7) sędziów SN z dnia 10 kwietnia 1991 r., III CZP 76/90, OSNCP 1991, nr 10–12, poz. 117.

⁴⁶ W wyroku SN z dnia 20 maja 2011 r., III CSK 138/10, LEX nr 1299179, wyjaśniono, że udział kuratora w sporze o własność nieruchomości wchodzących w skład spadku jest czynnością zwykłego zarządu zmierzającą do ochrony całego spadku i jako czynność zachowawcza (art. 209 k.c.) zmierza do utrzymania masy spadkowej w niezmienionej postaci (chroni przed jej uszczupleniem), a nadto, że jedynie w przypadku takich czynności dyspozytywnych, jak np. uznanie powództwa lub zawarcie ugody dotyczącej nieruchomości wchodzącej w skład spadku, jako czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, wymagane jest uprzednie zezwolenie sądu. Słusznie też SN zwrócił uwagę, że gdyby kuratorowi spadku nie przyznano legitymacji biernej w sporze o własność, to prowadziłoby to do rażącego pokrzywdzenia osób roszcujących sobie prawa do majątku spadkowego, gdyż z uwagi na brak możliwości ustanowienia kuratora dla spadkobierców nieznanymi z tożsamości — nie istniałaby prawna możliwość zaspokojenia słusznych roszczeń wierzycieli spadku. Odmienny pogląd oparty na twierdzeniu, że w sporze o zniesienie współwłasności nieruchomości kuratorowi spadku nie przysługuje legitymacja bierna, wyraził SN w uchwale z dnia 21 grudnia 2017 r., III CZP 44/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 115; podobnie G. Wolak: *Kurator spadku a postępowanie o zniesienie współwłasności*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2017, nr 2, s. 96–117. Głównym argumentem przemawiającym za tezą tego autora ma być rzekoma niemożliwość wpisania praw do nieruchomości przysługujących masie spadkowej do księgi wieczystej. Wydaje się jednak, że prawa do masy spadkowej mogą być ujawnione albo poprzez pozostawienie dotychczasowego wpisu spadkodawcy, albo — gdyby w ramach zniesienia współwłasności masa spadkowa uzyskała dodatkowy udział — wpisu danych samego kuratora spadku z dodatkowym wskazaniem jego funkcji sądowej. Zresztą ustawodawca wprost przewidział sytuację śmierci strony podlegającej wpisowi do księgi wieczystej w art. 626¹ § 3 k.p.c., zgodnie z którym nie stanowi przeszkody do wpisu okoliczność, że po złożeniu wniosku wnioskodawca bądź inny uczestnik postępowania zmarł. Brak określenia następców prawnych osoby wpisanej w dziale II księgi wieczystej nie stanowi zatem przeszkody dokonywania wpisów innych uprawnionych.

Kryterium pozwalającym na odróżnienie orzeczeń wadliwych *sensu stricto* od „nieistniejących” jest możliwość lub niemożność ich usunięcia środkami zaskarżenia przewidzianymi w prawie procesowym (rektyfikacyjnymi, zwykłymi lub nadzwyczajnymi). Jeżeli zachodzi tego rodzaju niezaskarżalność, mamy zwykle do czynienia z orzeczeniami nieistniejącymi, a w sytuacji odwrotnej — z judykatami w sposób kwalifikowany wadliwymi, ale prawnie egzystującymi⁴⁷. Jak wyjaśnił Tadeusz Zembrzusi: „Z orzeczeniem nieistniejącym nie wiąże się żadnych skutków prawnych, natomiast orzeczenie nieważne, tj. wydane w warunkach wystąpienia przyczyny nieważności, istnieje i wywołuje skutki prawne [...]. Przypadki *sententiae non existens* nie mogą być korygowane, a orzeczenie wydane w warunkach ziszczenia się przyczyny nieważności powinno podlegać korekcie dzięki wszczęciu i przeprowadzeniu postępowania odwoławczego wywołanego wniesieniem środka zaskarżenia”⁴⁸.

Niewątpliwie orzeczenie nie może jednocześnie istnieć i nie istnieć⁴⁹. Z tego powodu pojęcie „orzeczenie nieistniejące” jest postrzegane w literaturze jako swoisty „dziwoląg terminologiczny”⁵⁰ obarczony dodatkowo błędem logicznym *contradictio in adiecto*⁵¹. Wyrok nieistniejący oznacza w rzeczywistości brak wyroku lub też sytuację, w której w ogóle nie można mówić o orzeczeniu sądowym⁵². W doktrynie rozróżniono „nieistnienie orzeczenia” w znaczeniu faktycznym i prawnym, ponieważ orzeczenia takie „istnieją” jako zdarzenia faktyczne (czynności konwencjonalne sądu), lecz „nie istnieją” z prawnego punktu widzenia. Rozstrzygając spór terminologiczny między „faktycznym istnieniem aktu” i jego „prawnoprocesowym niebytem” w odniesieniu do takich orzeczeń stanowiących pozór działalności jurysdykcyjnej sądu, zaczęto posługiwać się terminem uzupełnionym o przydawkę „prawnie”⁵³. Ze względu na ciężar gatunkowy wad, jakimi zostały dotknięte orzeczenia „prawnie nieistniejące”, nie mogą zostać uznane za orzeczenia w znaczeniu jurysdycyjnym, chociaż istnieją w różnych przejawach czynności faktycznych sądu (np. w postaci dokumentów lub odpisów dokumentów opatrzonych pieczęciami sądu i podpisami sędziów). W literaturze wskazuje się, że mogą być one wydane w istniejącym bądź też nieistniejącym postępowaniu⁵⁴. Wśród tych pierwszych wskazać

⁴⁷ Zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 219/12, LEX nr 1288717; postanowienie SN z dnia 25 września 2008 r., II UK 4/08, LEX nr 784940, oraz K. Korzan: *Wyroki nieistniejące*, Przegląd Prawa i Administracji, t. VII, Wrocław 1977, s. 129; J. Sikora: *Orzeczenia nieistniejące*, Studia Cywilistyczne 1978, t. XXIX, s. 183.

⁴⁸ T. Zembrzusi: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 198–199.

⁴⁹ M. Sawczuk: *Wznowienie postępowania cywilnego*, Warszawa 1970, s. 71.

⁵⁰ Zob. T. Gizbert-Studnicki: *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo 1975, z. 4, s. 80, odnośnie do czynności prawnych w prawie materialnym.

⁵¹ T. Zembrzusi: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 194.

⁵² Zob. T. Zembrzusi: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 195 (za: S. Hanausek).

⁵³ E. Gapska: *Wady orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 148.

⁵⁴ K. Stefko: *Wadliwe akty sądu w postępowaniu cywilnym* (w:) *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, pod red. W. Osuchowskiego, M. Sośniaka, B. Walaszka, Warszawa 1964, s. 325–326; M. Winczura: *Skarga kasacyjna od orzeczenia nieistniejącego — glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 31.08.2018 r., I CSK 300/18*, Glosa 2020, nr 1, s. 70.

można: niepodpisanie sentencji orzeczenia przez wszystkich sędziów biorących udział w jego wydaniu⁵⁵ lub ogłoszenie orzeczenia, ale niepodpisanie jego sentencji⁵⁶ albo tylko samego uzasadnienia⁵⁷. Do drugiej grupy zaliczyć można orzeczenia wydane przez organ niereprezentujący władzy sądowniczej⁵⁸, a więc na przykład przez sędziów „dublerów”⁵⁹, sędziów Izby Dyscyplinarnej SN⁶⁰ czy też nawet sędziów sądów powszechnych awansowanych w procedurze przed tzw. nowym KRS⁶¹. Trafnie podkreśla się, że nie ma możliwości sporządzenia wyczerpującego ich katalogu⁶². Przykładowo orzeczenia wydane przez osoby niebędące sędziami lub zapadłe w fikcyjnym procesie lub przed organem mającym pozory sądu⁶³ albo nieposiadające żadnej zewnętrznej postaci wyroku i niestwarzające pozoru orzeczenia sądowego nie istnieją w znaczeniu prawnym i faktycznym. Podobna sytuacja zachodzi, gdy sąd nie orzekł o wszystkich żądaniach pozwu lub apelacji, a żadna ze stron nie wniosła w terminie wniosku o uzupełnienie orzeczenia, jak również gdy ogłoszono wyrok rozstrzygający o całości żądania, lecz w pisemnej sentencji brak wyrzeczenia co do pewnej jego części⁶⁴. W tego typu sytuacjach ewentualny środek zaskarżenia podlega odrzuceniu, bowiem brak jest wtedy substratu zaskarżenia⁶⁵.

Orzeczenia skierowane do osób zmarłych po doręczeniu im pozwu, tj. w przypadku tzw. następczej utraty zdolności sądowej, słusznie traktuje się za wadliwe *sensu stricto* (zaczepialne)⁶⁶, a więc jako wydane w warunkach ziszczenia się przyczyny nieważności określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c. Można je zwalczać w ramach zwykłych

⁵⁵ W szczególności zob. postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2018 r., I CSK 300/18, OSP 2019, z. 4, poz. 34, w którym przy okazji rozpoznania skargi kasacyjnej nowatorsko uchylono „czynność określoną jako wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie III APa [...]”, którą potraktowano jako bezskuteczną czynność procesową z krytyczną glosą do tego orzeczenia autorstwa T. Zembrzuskiego. Według drugiego z glosatorów, M. Winczury, SN słusznie uznał zaskarżony wyrok za nieistniejący, lecz błędnie rozpoznał skargę, która jego zdaniem powinna być odrzucona z uwagi na brak substratu zaskarżenia; zob. M. Winczura: *Skarga...*, *op. cit.*, s. 69–76.

⁵⁶ Zob. uchwałę SN z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 132.

⁵⁷ Zob. cytowaną wcześniej uchwałę SN z dnia 13 marca 2002 r., III CZP 12/02.

⁵⁸ T. Zembrzusi: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 196–197.

⁵⁹ Zob. M. Radajewski: *Wybór członków Krajowej Rady Sądownictwa. Glosa do wyroku TK z dnia 20 czerwca 2017 r., K 5/17*, Państwo i Prawo 2018, z. 3, s. 133, oraz wyrok SN z dnia 9 grudnia 2019 r., III PO 7/18, OSNP 2020, nr 4, poz. 38.

⁶⁰ Niektórzy autorzy, zob. A. Kappes, J. Skrzydło: *Czy wyroki neo-sędziów są ważne? Rozważania na tle uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.*, *Palestra* 2020, z. 5, s. 87, twierdzą, że „skoro Izba Dyscyplinarna nie może być uznana za sąd w rozumieniu prawa UE i z tego powodu nie jest także sądem prawa krajowego, to osoby powołane do takiego tworzy/organu nie mają statusu sędziów, co oznacza, że nie mają władzy orzekania”, co *de facto* oznacza, że tak wydane orzeczenia można uznać za nieistniejące.

⁶¹ Zob. postanowienia zawierające pytania prejudycjalne do TSUE: SO w Katowicach z dnia 18 marca 2021 r., IV Cz 451/20 (spr. K. Markiewicz) — w sprawie przed TSUE: C-181/21, oraz SO w Krakowie z dnia 31 marca 2021 r., I C 2329/20 (spr. W. Żurek).

⁶² Zob. wyrok SN z dnia 17 listopada 2005 r., I CK 298/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 152; J. Sikora: *Orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 193; T. Zembrzusi: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 197.

⁶³ Za taki właśnie organ można uznać wciąż działającą Izbę Dyscyplinarną SN.

⁶⁴ Zob. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2001 r., III CKN 1382/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 132.

⁶⁵ Zob. H. Pietrzkowski: *Metodyka...*, *op. cit.*, s. 469.

⁶⁶ Zob. M. Kotowicz: *Śmierć...*, *op. cit.*, s. 77–89; M. Rafacz-Krzyżanowska: *Śmierć...*, *op. cit.*, s. 537 i n.; Ł. Błaszczak: *Wątpliwości...*, *op. cit.*, s. 79–100; T. Zembrzusi: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 192–205.

środków zaskarżenia bądź też za pomocą skargi o wznowienie postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Taką sprawą zajmował się niedawno SN, który dostrzegając, że wyrok zaoczny został wydany w warunkach nieważności (pozwany zmarł w okresie pomiędzy doręczeniem mu pozwu a wyrokowaniem), odrzucił skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, uznając, że istnieje inny środek prowadzący do wzruszenia takiego wyroku, tj. skarga o wznowienie postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.)⁶⁷. W innej natomiast sprawie (rozgraniczeniowej), uwzględniając skargę kasacyjną, SN uchylił postanowienie, które zostało wydane wobec osoby zmarłej, a z uwagi na nieważność postępowania zniósł je w okresie, w jakim toczyło się po śmierci strony⁶⁸. W obu rozstrzyganych przez SN przypadkach śmierć strony miała jednak charakter następczy, gdyż nastąpiła po wszczęciu postępowania cywilnego i zawiśnięciu sporu. Orzeczeń takich słusznie nie traktowano jako „nieistniejących”.

Omawiane w dalszej części artykułu orzeczenia nie należą do żadnej z opisanych powyżej kategorii orzeczeń wadliwych, lecz stanowią grupę między nimi pośrednią, o czym szerzej poniżej.

7. ORZECZENIA WYDANE W STOSUNKU DO OSOBY, KTÓRA ZMARŁA PRZED WYTOCZENIEM WOBEC NIEJ POWÓDZTWA A KWESTIA *LIS PENDENS* I *RES IUDICATAE*

W przypadku orzeczeń wydanych wobec osób zmarłych przed wniesieniem pozwu mamy do czynienia z przypadkiem pierwotnego i nieusuwalnego braku zdolności sądowej po stronie „pozwanego”. Judykаты te mają zwykle zewnętrzną postać wyroku wydanego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej przez sąd zazwyczaj prawidłowo obsadzony i stanowią zwięźczone sformalizowanego postępowania sądowego prowadzonego w oparciu o przepisy procedury cywilnej.

Jeśli *ab initio* nie istnieje jeden z podmiotów procesu cywilnego, to wszelkie czynności procesowe (np. doręczenie pozwu), w tym wydane orzeczenia, należy traktować jedynie jako pozór legalnych działań procesowych sądu. Istniejący w momencie wniesienia pozwu i nieusuwalny *ex post* brak zdolności sądowej którejkolwiek ze stron⁶⁹ będących osobami fizycznymi (tzw. pierwotna bezprzedmiotowość procesu) powoduje konieczność zniesienia postępowania, uchylenia czynności określanej jako „wyrok” i ostatecznie odrzucenia pozwu, bez możliwości późniejszego uzupełnienia takiego braku i dalszego procedowania na przykład z udziałem spadkobierców zmarłej „strony” (art. 386 § 3 w zw. z art. 199 § 1 pkt 3

⁶⁷ Zob. postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2012 r., I CNP 54/11, LEX nr 1265491.

⁶⁸ Zob. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 829/15.

⁶⁹ SN zajmował się np. przypadkiem złożenia wniosku (pозwu) przez pełnomocnika procesowego „wnioskodawcy” już po śmierci swego mocodawcy; zob. przyp. 27.

k.p.c.). Oczywiście brak przeszkód prawnych w wytoczeniu nowego powództwa wobec spadkobierców zmarłego. Podobna sytuacja ma miejsce w nieprocesie, w sytuacji, gdy wnioskodawca pozbawiony był zdolności sądowej, ponieważ zmarł, zanim wniosek dotarł do sądu⁷⁰. Inaczej niż w procesie, w przypadku braku zdolności sądowej po stronie biernej w postępowaniu nieprocesowym sąd obowiązany jest odmówić wezwania takiej osoby do udziału w sprawie i zobowiązać wnioskodawcę do wskazania jej następców prawnych⁷¹.

Za Sądem Najwyższym można stwierdzić, że w przypadku tak kardynalnych naruszeń procedury zachodzi „konieczność stwierdzenia tego faktu przy każdej procesowej okazji, jaka powstanie w tej lub innej sprawie, oraz podjęcia stosownej czynności”⁷². Co prawda SN zajmował się w tym przypadku „orzeczeniem nieistniejącym”, to jednak zaprezentowane wtedy stanowisko powinno znaleźć odpowiednie zastosowanie w odniesieniu do omawianych orzeczeń. Inaczej mówiąc, okoliczność wszczęcia procesu, a następnie wydania wyroku wobec podmiotu nieistniejącego już w momencie wniesienia pozwu „sąd musi uwzględniać w każdym stanie i stadiach sprawy, w której wyrok ten został »wydany«, a także — w formie zarzutów — we wszystkich innych sprawach, w jakich zostały podniesione, odpowiednio, przez ich uwzględnienie lub odmowę uwzględnienia”⁷³.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań można zatem stwierdzić, że we wszystkich przypadkach, gdy sprawa od początku toczy się z udziałem osoby, która zmarła przed wytoczeniem wobec niej powództwa i to także, gdy była reprezentowana przez kuratora *absentis* (procesowego lub materialnego), zachodzi kwalifikowana wadliwość, a właściwie pozorność całego postępowania, bowiem „stroną” biorącą w nim udział był podmiot nieistniejący i nieposiadający zdolności sądowej.

Należy przy tym wyraźnie odróżnić nieważność samego wyroku (skierowanego do osoby zmarłej) od nieważności postępowania, o jakiej mowa w art. 379 k.p.c., zwłaszcza mając na względzie *numerus clausus* przyczyn nieważności postępowania i związany z tym zakaz rozszerzającej ich wykładni. W przypadku wytoczenia powództwa wobec osoby nieżyjącej i wydania wobec niej wyroku zachodzi kumulacja obu wskazanych rodzajów nieważności. Nie istnieje bowiem możliwość legalnego i skutecznego wszczęcia postępowania wobec osoby zmarłej, bowiem fizyczne doręczenie pozwu (wniosku) osobie nieżyjącej jest niemożliwe. Nie znajdzie tu zastosowania procedura zastępczego doręczenia po uprzednim podwójnym awizowaniu przesyłki (art. 139 k.p.c.), w tym także do rąk ustanowionego wadliwie kuratora *absentis*⁷⁴. Nie zachodzą też warunki do wydania wyroku zaocznego czy

⁷⁰ Zob. cytowane wcześniej postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2011 r., I CSK 464/10.

⁷¹ Zob. postanowienie SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CK 168/05, LEX nr 186835.

⁷² Zob. cytowaną już uchwałę SN z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ Za błędny należy uznać pogląd wyrażony przez SN w cytowanym postanowieniu z dnia 21 października 2015 r., III CZ 47/15, iż „jeżeli w toku procesu okaże się, że osoba nieznaną z miejsca pobytu nie żyje, to należy przyjąć, że czynności dokonane przez kuratora [*absentis*] przed tą chwilą w zasadzie są skuteczne”.

też nakazu zapłaty, skoro brak możliwości skutecznego doręczenia pierwszych w sprawie pism sądowych. Tym samym w sprawie wytoczonej wobec zmarłego nie może powstać stan zawisłości sporu (*litis pendens*) z art. 192 pkt 1 k.p.c.⁷⁵, a wskazana w pozwie osoba jako „pozwany” nie uzyskuje formalnego statusu strony procesu. Wszystkie kolejne czynności procesowe nie mogą wywołać zamierzonych skutków prawnych, a dalsze prowadzenie postępowania w stosunku do nieżyjącego, który z oczywistych powodów nie mógł się zapoznać z treścią pozwu (wniosku i dalszych pism sądowo-procesowych) i podjąć skutecznej obrony swoich interesów, nie da się pogodzić z zasadami praworządności. Oczywiste jest, że występująca *ab initio* „nieważność postępowania” powoduje konieczność uchylenia wydanego w nim wyroku i zniesienia w całości postępowania.

8. KWESTIA PRAWOMOCNOŚCI ORZECZEŃ *SUI GENERIS* NIEWAŻNYCH

Zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia, a według art. 365 § 1 k.p.c. „orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby”. Odpowiednikiem tego przepisu w postępowaniu nieprocesowym jest art. 521 § 1 k.p.c., w świetle którego „postanowienie orzekające co do istoty staje się skuteczne, a jeżeli wymaga wykonania — także wykonalne, po uprawomocnieniu się”. Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że inne sądy i podmioty muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Skoro tak pojmowana prawomocność materialna jest przesłanką skuteczności orzeczenia, to niemożność wywołania zamierzonych skutków wobec osoby nieżyjącej powoduje bezskuteczność orzeczenia *sui generis* nieważnego, bowiem już w momencie wniesienia pozwu brak było podmiotowego substratu postępowania, a w konsekwencji rzeczywistego podmiotu wyrzeczenia sądu.

Można więc stwierdzić, że z uwagi na podmiotowe granice sprawy w tego typu sprawach nie powstaje stan zawisłości sporu ani ze zmarłym, ani z jego spadkobiercami. Sprawa z udziałem nieistniejącego podmiotu nie może być poddana pod osąd sądu, a w konsekwencji orzeczenie takie ma jedynie pozory „prawomocnego” orzeczenia sądowego, lecz jurydycznie nim nie jest. Akt taki jako czynność będąca zwieńczeniem postępowania, które co prawda istniało i toczyło się przed prawidłowo obsadzonym sądem, nikogo nie wiąże („pozwany” nie uzyskał statusu strony procesowej) i z założenia nie może wywołać żadnych skutków prawnych jako le-

⁷⁵ T. Zembrzuski: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 198.

galne orzeczenie sądowe. W konsekwencji nie może się też uprawomocnić. Jest rozstrzygnięciem prawnie bezskutecznym lub też „orzeczeniem wydanym beżużytecznie” (*sententia inutiliter data*)⁷⁶, ponieważ nie może powodować określonego w art. 366 k.p.c. stanu powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) między określonymi w sentencji wyroku podmiotami.

Skierowanie pozwu w stosunku do osoby zmarłej nie może również spowodować skutków materialnoprawnych w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia lub biegu zasiedzenia ani wobec zmarłego, ani wobec jego spadkobierców, bowiem zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność przerywająca przedawnienie ma charakter osobowy, a nie przedmiotowy.

Z powyższych powodów taki „nie-wyrok” nie może być skutecznie opatrzony klauzulą wykonalności oraz stać się w ten sposób tytułem wykonawczym. Orzeczenie takie nie może być traktowane ani jako tytuł egzekucyjny (art. 777 k.p.c.), ani tytuł wykonawczy (art. 776 zd. 2 k.p.c.), a gdyby miało charakter prawokształtujący, to również nie wywołuje żadnych związanych z nim skutków prawnych.

Jak zauważył SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 31 sierpnia 2018 r. (I CSK 300/18), brak możliwości wzruszenia orzeczenia obarczonego tak poważną wadą „rodzi realne niebezpieczeństwo dalszego funkcjonowania tego pozornego wyroku w obrocie prawnym ze wszystkimi tego faktu skutkami [...]. Jest to o tyle realne, że strony zwykle posługują się w obrocie prawnym poświadczonymi (także wadliwie) przez urzędników sądu za zgodność z oryginałem odpisami takich orzeczeń i często opatrzonymi klauzulami prawomocności, a niekiedy też wykonalności”⁷⁷.

9. MODEL WZRUSZANIA ORZECZEŃ WYDANYCH WOBEC OSÓB, KTÓRE ZMARŁY PRZED WNIESIENIEM PRZECIWKO NIM POZWU

Przyjęty w polskim procesie cywilnym model wzruszania orzeczeń opiera się na domniemaniu ich ważności. Konsekwencją takiego założenia jest traktowanie każdego orzeczenia jako obowiązującego, choćby było rażąco wadliwe, dopóty, dopóki nie zostanie ono pozbawione skutków w drodze innego aktu procesowego działanego przez inny organ sądowy. Każde orzeczenie formalnie wydane przez sąd istnieje aż do chwili jego uchylecia. Nasza procedura nie przewiduje wyroków „bezwzględnie nieważnych” (*sententia nulla*)⁷⁸, toteż zwykłym środkiem ich elimi-

⁷⁶ Zob. W. Broniewicz: *Sententia inutiliter data w postępowaniu cywilnym*, Państwo i Prawo 2007, z. 9, s. 14–20.

⁷⁷ LEX nr 2632797. Sprawa dotyczyła przypadku braku podpisu wszystkich członków składu orzekającego pod sentencją wyroku; zob. też T. Zembrzusi: *Glosa do postanowienia SN z 31 sierpnia 2018 r., I CSK 300/18*, OSP 2019, z. 4, s. 21 i n.

⁷⁸ T. Ereciński: *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 81.

nacji, jako wydanych w warunkach nieważności postępowania, jest apelacja. W ramach zwykłego trybu odwoławczego, gdyby apelację w otwartym terminie wniósł podmiot zainteresowany niewadliwym rozstrzygnięciem sprawy (np. prokurator), orzeczenie podlegałoby uchyleniu w związku z brakiem zdolności sądowej stron, i to nawet wtedy, gdyby takiego zarzutu w apelacji nie sformułowano. Wada ta jest bowiem uwzględniana przez sąd z urzędu i to na każdym etapie postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.) jako tzw. zniesieniowa przyczyna nieważności (art. 379 pkt 2 w zw. z art. 386 § 2 k.p.c.).

Co jednak zrobić, gdy okoliczność istnienia wyroku w sprawie prowadzonej od początku z udziałem podmiotu nieistniejącego zostaje ujawniona wiele lat po wydaniu orzeczenia. Co do zasady, w takiej sytuacji nie można już wykorzystać instytucji apelacji ani też rektyfikacji w postaci uzupełnienia orzeczeń, ich sprostowania czy też wykładni (art. 350–353 k.c.), skoro nie zachodzi tu omyłkowe i błędne oznaczenie strony, które teoretycznie mogłoby być sprostowane (uściślone)⁷⁹. Co prawda, prawodawca w nielicznych przypadkach zezwolił, by sąd mógł dokonać reasumpcji swoich własnych rozstrzygnięć i wtedy najczęściej stosowanym w praktyce przepisem jest art. 395 § 2 k.p.c., to jednak przepis ten dotyczy zażaleń i wyłącznie postanowień o charakterze formalnym. Można też wskazać przepisy zezwalające na odwołanie przez sąd własnych orzeczeń merytorycznych w związku z brakiem zdolności sądowej strony. Przykładowo art. 174 § 2 zd. 2 k.p.c. obliguje sąd do uchylenia z urzędu orzeczeń (w tym wyroków) wydanych po śmierci strony, o ile tylko śmierć ta nie nastąpiła już po zamknięciu rozprawy, gdyż sąd, rozstrzygając sprawę, bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.)⁸⁰. Podobnie zgodnie z art. 343¹ oraz art. 492¹ § 2 i art. 502¹ k.p.c. sąd zobowiązany jest uchylić wyrok zaoczny (także nakaz zapłaty), jeśli po ich wydaniu okaże się, że pozwany w chwili wniesienia pozwu nie miał zdolności sądowej. Są to jednak wyjątki od zasady, że sąd związany jest własnym orzeczeniem, które może być wzruszone jedynie przez inny sąd w wyniku wniesienia środków zaskarżenia albo przy okazji innych czynności procesowych, w ramach których może być badana kwestia prawidłowości wydanego orzeczenia (w tym np. w postępowaniu w przedmiocie stwierdzenia prawomocności lub wykonalności). Ponieważ weryfikacja wadliwych orzeczeń, co do zasady, nie może odbyć się z inicjatywy samego sądu, toteż konieczna jest w tym zakresie aktywność podmiotu uczestniczącego uprzednio w postępowaniu lub przystępującego do sprawy (najczęściej spadkobierców lub prokuratora).

⁷⁹ Zob. wyrok SN z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 16. W trybie art. 350 k.p.c. nie można doprowadzić do podmiotowego przekształcenia powództwa, bowiem przy takiej rektyfikacji zachowana pozostać musi tożsamość strony.

⁸⁰ Pamiętać jednak należy, że w postępowaniu nieprocesowym ma zastosowanie art. 510 § 2 k.p.c., który wyłącza stosowanie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. o obligatoryjnym zawieszeniu postępowania w przypadku śmierci strony. W postępowaniu nieprocesowym sąd powinien umorzyć postępowanie wobec zmarłego i wezwać do udziału jego następców prawnych. Pominięty w postępowaniu spadkobierca może w oparciu o art. 524 § 2 k.p.c. żądać wznowienia postępowania.

10. USUWANIE SKUTKÓW ORZECZEŃ PIERWSZOINSTANCYJNYCH

Należy wyraźnie odróżnić sytuacje, gdy orzeczenie w stosunku do osoby, która zmarła przed wytoczeniem wobec niej powództwa, wydał sąd I instancji, od tej, gdy zapadło orzeczenie drugoinstancyjne.

O ile zatem tak wadliwy wyrok zostanie wydany przez sąd I instancji, to zasadne wydaje się określenie zaistniałej sytuacji terminem „zawieszony bezskuteczności orzeczenia”. „Zawieszony”, bo wyrok taki mógłby być później wzruszony w dalszym toku postępowania przez ten sam sąd lub też sąd wyższej instancji, gdyby „zainteresowany w sprawie” na przykład spadkobierca osoby, co do której został wydany wyrok, albo prokurator złożyli albo wniosek o otwarciu rozprawy na nowo⁸¹ i wydanie postanowienia o odrzuceniu pozwu, albo wniosek o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku celem umożliwienia złożenia apelacji, w wyniku której taki wadliwy wyrok uległby uchyleniu, a pozew zostałby odrzucony. Można też rozważyć możliwość podjęcia podobnych czynności zmierzających do unicestwienia takiego orzeczenia przez kuratora spadku. Jak już wspomniano (zob. przyp. 46), kwestia legitymacji czynnej kuratorów spadku jest nadal sporna. Gdyby jednak przyjąć, że domaganie się uchylecia takiego wyroku wydanego wobec niezującego spadkodawcy jest „czynnością zachowawczą”, a więc mieszczącą się w granicach zwykłego zarządu, to wówczas należałoby konsekwentnie uznać, że kuratorowi spadku przysługuje prawo domagania się uchylecia takiego orzeczenia.

„Skuteczność” takiego orzeczenia aż do czasu otwarcia na nowo rozprawy względnie doręczenia wyroku spadkobiercom celem umożliwienia im formalnego wniesienia apelacji powinna być traktowana jako „zawieszona” i tym samym niewywołująca żadnych skutków prawnych wobec osób trzecich i władz państwowych. Z uwagi na wspomnianą już niemożliwość doręczenia zmarłemu pozwu i pism procesowych orzeczenie takie nie może uzyskać przymiotu prawomocności i wykonalności.

Należy też mieć na względzie, że wyroki zasadniczo nie podlegają doręczeniu stronom, chyba że zostały wydane na posiedzeniu niejawnym (art. 327 § 3 k.p.c.). Wyrok jest ogłaszany po przeprowadzeniu rozprawy (art. 326 k.p.c.) i podlega doręczeniu stronom tylko na ich żądanie (art. 331 k.p.c.). W przypadku ujawnienia się następców prawnych, którzy pozyskali wiedzę o zapadłym orzeczeniu, a zostali pominięci w toku procesu, przysługuje im w takim przypadku prawo wyboru żądania albo otwarcia rozprawy na nowo albo sporządzenia i doręczenia jego pisemnego uzasadnienia. Bieg terminu zaskarżenia orzeczenia do tego czasu „spoczywa” i nie może się rozpocząć. Sąd na wniosek któregokolwiek z zainteresowanych pod-

⁸¹ Taki sposób wzruszania orzeczeń nieistniejących jako najtańszy dla stron i najszybszy proponuje M. Winczura: *Skarga kasacyjna...*, *op. cit.*, s. 75.

miotów obowiązany jest doręczyć mu odpis takiego nie-orzeczenia z pouczeniem (zgodnie z art. 5 k.p.c.) o sposobie jego wzruszenia lub zaskarżenia, w tym o możliwości złożenia wniosku o jego pisemne uzasadnienie. Z chwilą uzyskania przez spadkobierców odpisu wyroku z uzasadnieniem lub w odniesieniu do orzeczeń wydanych przed 7 listopada 2019 r. nawet samej sentencji wyroku (gdy wyrok nie posiadał uzasadnienia)⁸² otwiera się dla nich termin do wniesienia apelacji i to nawet wtedy, gdy orzeczenie takie zostało im doręczone kilkanaście lat po jego ogłoszeniu. Apelację⁸³ może wnieść którykolwiek ze spadkobierców zmarłego lub też prokurator działający na rzecz takiego spadkobiercy (art. 60 § 2 k.p.c.).

11. USUWANIE SKUTKÓW ORZECZEŃ DRUGOINSTANCYJNYCH I SĄDU NAJWYŻSZEGO

Niekiedy dostępne w procesie cywilnym mechanizmy naprawcze całkowicie zawodzą i nie są w stanie doprowadzić do usunięcia z obrotu prawnego nawet tak rażąco wadliwych orzeczeń, jak te wydane wobec zmarłych. Dotyczy to zwłaszcza orzeczeń sądów drugiej instancji lub Sądu Najwyższego, bowiem z uwagi na ich pozorną „prawomocność” lub jurydyczne nieistnienie (brak substratu zaskarżenia) zasadniczo brak jest dostępnych pokrzywdzonym spadkobiercom zwykłych lub nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zapadły w takiej sprawie *sui generis* „nieważny” wyrok powinien ulec wzruszeniu, nawet gdyby nie mógł zostać zaskarżony w drodze dostępnych środków odwoławczych.

Jednym z sugerowanych w teorii prawa procesowego sposobów eliminacji tego rodzaju wadliwych orzeczeń drugoinstancyjnych może być wykorzystanie konstrukcji służących do wzruszania „orzeczeń nieistniejących”. W takim przypadku Jerzy Sikora proponuje wytoczenie powództwa ustalającego stwierdzenie nieistnienia orzeczenia co do prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c.⁸⁴, a Mariusz Winczura złożenie wniosku o otwarcie na nowo rozprawy (art. 225 k.p.c.). Wydaje się, że zaproponowane przez nich rozwiązania mogłyby mieć zastosowanie do opisywanych orzeczeń drugoinstancyjnych lub SN, które pozbawione są możliwości kontroli przez wyższą instancję.

Nie godząc się z tymi poglądami orzecznictwa, w świetle których omawiane orzeczenia należy traktować za „prawomocne”⁸⁵, jedynie teoretycznie podzielając

⁸² Art. 369 § 2 k.p.c. umożliwiający złożenie apelacji bez uprzedniego złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku uchylony został z dniem 7 listopada 2019 r. przez art. 1 pkt 128 lit. b ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz. U. poz. 1469).

⁸³ Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego [...] oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) w stosunku do orzeczeń wydanych do 30 czerwca 1996 r. należy wnieść rewizję.

⁸⁴ J. Sikora: *Orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 194.

⁸⁵ Zob. postanowienie SO w Krakowie z dnia 18 czerwca 2020 r., II Ca 599/20, niepubl.

taki pogląd w celach naukowych, można by wskazać na inną jeszcze możliwość ich wzruszenia, na przykład z wykorzystaniem w drodze analogii *legis* (z ustawy) nadzwyczajnych środków zaskarżenia, tj.: skargi o wznowienie postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c. — a w postępowaniu nieprocesowym — art. 524 § 2 k.p.c.) ograniczonej krótkim trzymiesięcznym terminem *a tempore scientiae*⁸⁶ przewidzianym w art. 407 k.p.c. oraz dziesięcioletnią prekluzją z art. 408 k.p.c.⁸⁷, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ i n. k.p.c. — również ograniczonej krótkim dwuletnim terminem z art. 424⁶ § 1 k.p.c.) czy też skargi nadzwyczajnej przewidzianej w art. 89 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym⁸⁸, w tym przypadku wyłącznie w stosunku do orzeczeń wydanych po 17 października 1997 r. (art. 115 § 1 ustawy o SN). Jedną z funkcji stosowania w prawie analogii *legis* (z ustawy) lub *iuris* (z prawa) obok adaptacyjnej i naprawczej jest bowiem funkcja sprawiedliwościowa, w świetle której nie należy odmiennie kształtować sytuacji podmiotów, jeżeli nie występują między nimi istotne różnice. Jak wyjaśnił T. Zembrzuski, „podobne uchybienia procesowe powinny być kwalifikowane w podobny sposób”⁸⁹.

12. ORZECZENIA WOBEC ZMARŁYCH JAKO ORZECZENIA *SUI GENERIS* NIEWAŻNE

Dostrzegając różnicę pomiędzy „orzeczeniami nieistniejącymi” (niezaskarżalnymi) i orzeczeniami wadliwymi wydanymi w warunkach nieważności (zaskarżalnymi na zasadach ogólnych), proponuję potraktować orzeczenia wydane w stosunku do osób zmarłych przed wniesieniem wobec nich pozwu jako kategorię między nimi pośrednią.

Przedmiotowe orzeczenia bardziej zbliżone są swym charakterem do *sententia non existens*⁹⁰ niż do orzeczeń obarczonych chociażby jedną z wad określo-

⁸⁶ W przypadku skargi o wznowienie trudno mówić o dowiedzeniu się o przyczynie wznowienia przez „stronę” postępowania, skoro „stroną” zakończonego postępowania był podmiot nieistniejący (zmarły), a spadkobiercy osoby nieobecnej są w stosunku do stron takiego procesu osobami trzecimi.

⁸⁷ Zwolennikiem zastosowania w takim przypadku skargi o wznowienie postępowania z powodu braku zdolności sądowej jednej ze stron (art. 379 pkt 2 i art. 401 pkt 2 k.p.c.) jest K. Weitz (w:) *System prawa procesowego...*, *op. cit.*, s. 1295, tym samym wyrok wydany wobec osoby zmarłej przed wytoczeniem wobec niej powództwa traktuje on jako wyrok istniejący i prawomocny. Przepisy o nieważności postępowania nie mogą moim zdaniem mieć zastosowania nawet *per analogiam*, bowiem zamknięty katalog przyczyn nieważności postępowania (art. 379 k.p.c.) nie może być interpretowany rozszerzająco (osoba zmarła przed wytoczeniem wobec niej powództwa nie mogła stać się „stroną”, a brak zdolności sądowej może odnosić się wyłącznie do podmiotu istniejącego). Nadto hipoteza tej normy prawnej dotyczy wyraźnie wad „postępowania”, a nie wad „orzeczenia” kończącego postępowanie.

⁸⁸ T.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 825.

⁸⁹ Zob. T. Zembrzuski: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 254.

⁹⁰ Co do kwestii orzeczeń nieistniejących zob. uchwały SN z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 132, oraz z dnia 13 marca 2002 r., III CZP 12/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 17. Zob. także A. Miączyński: *Faktyczne i prawne istnienie orzeczenia w sądowym postępowaniu cywilnym*, Zeszyty Naukowe Uniwersy-

nych w art. 379 k.p.c. (orzeczeń wadliwych *sensu stricto*). W obu przypadkach mamy do czynienia z tak kardynalnymi uchybieniami, które powodują, że orzeczenia te nie mogą zostać uznane za wywołujące skutki prawne. Takie orzeczenia, mimo że wydane przez prawidłowo obsadzony sąd i po przeprowadzeniu postępowania, nie mogą być uznane za prawomocne i wykonalne i nie dadzą się pogodzić z zasadami sprawiedliwości i praworządności obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa. Posługując się terminologią zaczerpniętą z prawa materialnego, a także rzymskiego⁹¹ i niemieckiego⁹², jak i od niedawna polskiego prawa procesowego (zob. art. 96 § 1 ustawy SN), tego typu orzeczenia można określić mianem orzeczeń *sui generis* nieważnych⁹³.

Omawiane czynności konwencjonalne sądów⁹⁴ różnią się również od orzeczeń „unieważnialnych” ze skutkiem *ex nunc*, tj. uchylanych w sprawach prowadzonych na podstawie art. 96 ustawy o SN, bowiem postępowanie nieważnościowe przed SN jest „nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia; środkiem ustanowionym poza kodeksem postępowania cywilnego, ale mającym w jego przepisach organiczne zakorzenie, skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu, zmierzającym do jego eliminacji z porządku prawnego, adresowanym do Sądu Najwyższego i ulokowanym — z motywów publicznoprawnych — wyłącznie w gestii Prokuratora Generalnego oraz poddanym jego dyskrecjonalnym decyzjom”⁹⁵. Co istotne, w trybie tego nadzwyczajnego postępowania sąd nie jest władny, uchylając wadliwy dyktat, jednocześnie odrzucić wniesiony pozew⁹⁶. Sąd Najwyższy nie stwierdza bowiem nieważności orzeczenia ze skutkiem *ex tunc*, lecz je unieważnia *ex nunc*.

tetu Jagiellońskiego. Zeszyty Prawnicze 1972, nr 55, s. 105 i n.; K. Korzan: *Wyroki nieistniejące*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 307, Wrocław 1976, s. 185; J. Sikora: *Orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 177; B. Bładowski: *Orzeczenia nieistniejące w cywilnym postępowaniu odwoławczym*, Nowe Prawo 1991, nr 1, s. 79 i n.; K. Markiewicz: *Problem sententia non existens na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Rejent 2002, nr 11, s. 92 i n.; L. Błaszczak: *Orzeczenie nieistniejące (sententia non existens) w sądowym postępowaniu cywilnym (w:) Wokół problematyki orzeczeń*, pod red. Ł. Błaszczaka, Toruń 2007; S. Czepita, G. Szacoń: *Teoretyczne i praktyczne aspekty zagadnienia tak zwanych wyroków nieistniejących w procesie cywilnym (w:) Proces cywilny. Nauka — kodyfikacja — praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, pod red. P. Grzegorzycy, K. Knoppeka, M. Walasika, Warszawa 2012, s. 99–129. Na temat innych aktów prawnych nieistniejących zob. J. Forystek: *Nieakt (actum non existens) w demokratycznym państwie prawa*, Transformacje Prawa Prywatnego 2001, nr 2, s. 75–90, oraz P. Ślawicki: *Katalog czynności prawnych nieistniejących na gruncie polskiego porządku prawnego*, Roczniki Nauk Prawnych 2011, nr 2, s. 109–130.

⁹¹ T. Zembrzuski: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 29–31, 201.

⁹² K. Stefko: *Wadliwe akty sądu...*, *op. cit.*, s. 325–326.

⁹³ Zob. A. Miączyński: *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze, Kraków 1974, z. 67, s. 85, który posługuje się podobnymi pojęciami „orzeczeń nieistniejących” i „orzeczeń nieważnych” należących do szerszej kategorii „orzeczeń wadliwych”.

⁹⁴ Czynności konwencjonalne należy rozumieć w znaczeniu nadanym temu pojęciu przez Z. Ziemińskiego i jego uczniów; zob. L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński: *Czynności konwencjonalne w prawie*, Studia Prawnicze 1972, nr 33, s. 73–99.

⁹⁵ Zob. postanowienie SN z dnia 20 maja 2011 r., III CO 5/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 21. Szerzej na temat genezy i charakteru tej instytucji zob. P. Grzegorzycy (w:) *System prawa procesowego...*, *op. cit.*, t. III, cz. 2, s. 1640 i n.

⁹⁶ Zob. postanowienie SN z dnia 16 września 2010 r., III CN 1/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 37.

13. POSTULATY DE LEGE FERENDA

Odrzucenie *de lege lata* koncepcji „nieważności wyroku” skłania do zadania pytania, czy orzeczenia wydane wobec osób nieżyjących w chwili wytoczenia powództwa (np. wobec Elvisa Presleya albo Bolesława Bieruta, albo innych postaci nieistniejących — fikcyjnych) mogą być potraktowane z całą powagą wymiaru sprawiedliwości jako skuteczne czynności sądowe (procesowe), czy też raczej należy je uznać za nieposiadające doniosłości jurydycznej. Funkcjonowanie w obrocie prawnym orzeczeń obarczonych tak poważnymi wadami prawnymi niewątpliwie godzi w powagę władzy sądowniczej i demokratycznego państwa prawnego.

Wśród stanowiących zamknięty (wyczerpujący) krąg (*numerus clausus*) powodów nieważności „postępowania” wymienionych w art. 379 k.p.c. brak jest „skierowania orzeczenia do osoby zmarłej lub nieposiadającej zdolności sądowej” czy też „wszczęcia postępowania wobec osoby zmarłej lub nieposiadającej zdolności sądowej”. Ponieważ jest to katalog zamknięty, toteż brak jest możliwości zastosowania tych przepisów nawet *per analogiam*⁹⁷. Niedopuszczalne jest też ich rozszerzające potraktowanie⁹⁸. Postulowana w tym zakresie nowelizacja poszerzająca katalog przyczyn nieważności mogłaby ułatwić usuwanie tego typu orzeczeń z obrotu prawnego z wykorzystaniem całego dorobku orzecznictwa dotyczącego skutków nieważności postępowania, choć należy mieć na uwadze, że przepis ten wskazuje najpoważniejsze wady „postępowania”, a nie wady „orzeczenia” kończącego sprawę, i być może należałoby kwestie tę uregulować w odrębnej jednostce redakcyjnej.

Skoro naszemu prawu procesowemu obca jest konstrukcja nieważności z mocy prawa, toteż *de lege ferenda* należy postulować wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego instytucji stwierdzenia nieważności (czyli względnej nieważności) orzeczeń obarczonych kwalifikowanymi uchybieniami prawnymi, które w piśmiennictwie przypisywane są zwykle orzeczeniom prawnie nieistniejącym, jak i orzeczeniom skierowanym wobec podmiotów nieistniejących. „Względnej” nieważności (zaczepialności), bowiem wymagającej dla ich wzruszenia interwencji innego sądu⁹⁹. Zresztą na gruncie art. 96 § 1 ustawy o SN możliwe jest stwierdzenie nieważności orzeczeń w postępowaniu cywilnym, ale niestety zastrzeżone to zostało wyłącznie do wad polegających na braku jurysdykcji sądu polskiego lub niedopuszczalności drogi sądowej. Poza tym regulacja ta odnosi się do orzeczeń „prawomocnych”, a więc prawnie istniejących i wywołujących skutki prawne. Szerszemu

⁹⁷ Zob. T. Zembruski: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 253–255; *idem*: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 21 i n. Autor ten jest zwolennikiem zastosowania przepisów o nieważności postępowania w drodze analogii np. do orzeczeń nieistniejących.

⁹⁸ Podobnie zob. M. Winczura: *Skarga...*, *op. cit.*, s. 74.

⁹⁹ Pojęcie nieważności względnej służy zaznaczeniu, że nieważność nie następuje *ex officio*, lecz wymaga zastosowania odpowiedniej procedury weryfikacyjnej, podczas gdy pojęcie bezwzględnej nieważności znajduje zastosowanie wobec nieistniejącego postępowania lub orzeczenia; zob. T. Zembruski: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 55 i wskazana tam literatura.

wprowadzeniu tej konstrukcji do polskiego procesu i objęcia tym przepisem także przypadku skierowania orzeczenia przeciwko osobie nieżyjącej nie powinna być przeszkodą okoliczność, że instytucja względnej nieważności wywodzi się z systemów państw romańskich, podczas gdy nasz proces opiera się głównie na dorobku nauki i praktyki państw germańskich i modelu austriackiego¹⁰⁰. Podobne instytucje występują już z powodzeniem w procesie karnym¹⁰¹ oraz administracyjnym. W obu tych procedurach sprawdziły się i dzięki temu posiadamy bogatą w tym zakresie literaturę oraz orzecznictwo. Zresztą wieloźródłowość współczesnego systemu prawa, polegająca na czerpaniu rozwiązań prawnych z różnych gałęzi prawa i równorzędnych porządków prawnych (innych państw oraz z prawa Unii Europejskiej), postrzegana jest jako jego wielka zaleta¹⁰² i zarazem gwarancja poszanowania szeroko rozumianego konstytucyjnego prawa do sądu, w tym do rzetelnej procedury i sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Najlepszym rozwiązaniem „na już” wydaje się nowelizacja art. 96 ustawy o SN poprzez uwzględnienie w tym przepisie także orzeczeń wydanych wobec zmarłych. Ponieważ w obecnym kształcie legitymowanym czynnie do złożenia skargi nadzwyczajnej jest wyłącznie Prokurator Generalny, toteż należy przy tej okazji postulować rozszerzenie legitymacji czynnej na wszystkich, którzy mają interes prawny we wzruszeniu tego rodzaju wadliwych orzeczeń. Wystarczającą barierą przed wszczynaniem „oczywiście niezasadnych” postępowań jest w tym przypadku przymus adwokacko-radcowski (art. 87¹ § 1 k.p.c.). Warto byłoby doprecyzować przedmiot skargi nadzwyczajnej poprzez wyraźne wskazanie, że procedurze tej podlegać mogą wszystkie orzeczenia sądowe, a więc i te „prawnie nieistniejące”.

Dobrym rozwiązaniem mogłoby być wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego przepisu wzorowanego na art. 135 p.p.s.a. i realizującego wytyczne uchwały SN z dnia 26 września 2000 r. (III CZP 29/00), a więc obligującego (lub chociażby upoważniającego) sąd do działań „z urzędu” przy każdej nadarzającej się okazji procesowej w celu jak najszybszego usunięcia z obrotu prawnego orzeczenia obciążonego wadą „rażącego naruszenie prawa procesowego”, w tym między innymi orzeczeń prawnie nieistniejących (*inexistens*) lub wydanych wobec osób zmarłych przed wniesieniem wobec nich pozwu. Na koniec warto podkreślić, że ewentualne stwierdzenie wydania orzeczenia wobec zmarłego w warunkach *sui generis* nieważ-

¹⁰⁰ Zob. T. Zembrzuski: *Glosa...*, *op. cit.*, s. 21, który sprzeciwia się tym postulatom ze względu na „czystość” polskiego procesu jako opartego na modelu prawa germańskiego, a właściwie austriackiego; *idem*: *Nieważność...*, *op. cit.*, s. 509.

¹⁰¹ Zob. ustawę z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1820) oraz piśmiennictwo: P. Hofmański: *Ciszej nad trumną nieważności*, *Palestra* 2003, z. 5–6, s. 119 i n.; J. Zagrodnik: *Problem nieważności orzeczeń wydanych przed 1 lipca 2003 r. na tle aktualnego stanu prawnego*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 4, s. 73 i n.

¹⁰² Zob. E. Łętowska: *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, *Państwo i Prawo* 2005, z. 4, s. 3–4; M. Gutowski, P. Kardas: *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, s. 227–228.

ności powinno być możliwe w każdym czasie i mieć charakter deklaracyjny ze skutkiem *ex tunc*. Na wzór art. 158 § 2 k.p.a. można byłoby ograniczyć możliwość uchylania tego typu orzeczeń po upływie na przykład 30 lat od daty ich wydania i poprzestanie w takim przypadku na stwierdzeniu wydania ich z rażącym naruszeniem prawa. Orzeczenia takie można byłoby traktować jako prejudykаты w sprawach o odszkodowanie za szkodę spowodowaną niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej (art. 417 § 1 k.c.)¹⁰³.

BIBLIOGRAFIA

- Adamiak A.: *Wadliwość decyzji administracyjnej*, Wrocław 1986.
- Adamiak A.: *Zagadnienie decyzji nie istniejących*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 1022, Prawo CLXVIII, Wrocław 1990.
- Allerhand M.: *Nakaz zapłaty przeciwko zmarłemu*, Polski Proces Cywilny 1937, nr 20.
- Allerhand M.: *Nieważność wyroku z powodu nienależytego obsadzenia sądu*, Przegląd Prawa i Administracji 1909, nr 52.
- Berutowicz W.: *Wszczęcie procesu cywilnego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Prawo 1960, nr 27.
- Bładowski B.: *Orzeczenia nieistniejące w cywilnym postępowaniu odwoławczym*, Nowe Prawo 1991, nr 1.
- Błaszczak Ł.: *Orzeczenie nieistniejące (sententia non existens) w sądowym postępowaniu cywilnym (w:) Wokół problematyki orzeczeń*, pod red. Ł. Błaszczaka, Toruń 2007.
- Błaszczak Ł.: *Wątpliwości wokół czynności sądowych w razie śmierci strony pozwanej po wniesieniu przeciwko niej pozwu, ale przed doręczeniem jej odpisu (w:) Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, pod red. J. Gołaczyńskiego, J. Mazurkiewicza, J. Turłukowskiego, D. Karkuta, Wrocław 2015.
- Broniewicz W.: *Chwila wszczęcia cywilnego postępowania rozpoznawczego przed sądem powszechnym*, Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych 1976, nr 14.
- Broniewicz W.: *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2008.
- Broniewicz W.: *Sententia inutiliter data w postępowaniu cywilnym*, Państwo i Prawo 2007, z. 9.
- Broniewicz W.: *W kwestii stanowiska prawnego kuratora*, Palestra 1968, z. 6.

¹⁰³ Art. 417¹ § 2 k.c. mógłby mieć zastosowanie przez analogię, bowiem przepis ten reguluje odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody spowodowane wydaniem bezprawnego „prawomocnego” orzeczenia, podczas gdy omawiane orzeczenia nie powinny być traktowane jako prawomocne.

- Czepita S., Szacoń G.: *Teoretyczne i praktyczne aspekty zagadnienia tak zwanych wyroków nieistniejących w procesie cywilnym (w:) Proces cywilny. Nauka — kodyfikacja — praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, pod red. P. Grzegorzcyka, K. Knoppeka, M. Walasika, Warszawa 2012.
- Ereciński T.: *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- Forystek J.: *Nieakt (actum non existens) w demokratycznym państwie prawa*, Transformacje Prawa Prywatnego 2001, nr 2.
- Gapska E.: *Wady orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009.
- Gdesz M.: *Rewindykacja gruntów warszawskich. Zagadnienia administracyjno-prawne*, Warszawa 2012.
- Gizbert-Studnicki T.: *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo 1975, z. 4.
- Gniewek E.: *Utrata zdolności sądowej przez osobę prawną w trakcie procesu*, Rejent 1998, nr 5.
- Gutowski M., Kardas P.: *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Haak H.: *Opieka i kuratela. Komentarz*, Toruń 2004.
- Hofmański P.: *Ciszej nad trumną nieważności*, Palestra 2003, z. 5–6.
- Jędrejek G.: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela*, Warszawa 2014.
- Jędrzejewska M.: *Problemy wynikające z regulacji zdolności sądowej w kodeksie postępowania cywilnego*, Przegląd Sądowy 1993, nr 10.
- Kaczmarek P.: *Zdolność sądowa jako problem teorii prawa*, Kraków 2006.
- Kappes A., Skrzydło J.: *Czy wyroki neo-sędziów są ważne? Rozważania na tle uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r.*, Palestra 2020, z. 5.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, *Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2016.
- Konieczny M.: *Nieważność aktu administracyjnego w kontekście art. 156 k.p.a. oraz nieważność ex lege a koncepcja aktu nieistniejącego w postępowaniu administracyjnym*, Przegląd Prawa Publicznego 2014, nr 6.
- Kotowicz M.: *Śmierć pozwanego przed doręczeniem odpisu pozwu*, Przegląd Sądowy 2019, nr 9.
- Korzan K.: *Kurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1966.
- Korzan K.: *Stanowisko prawne kuratora spadku*, Palestra 1967, z. 11–12.
- Korzan K.: *Wyroki nieistniejące*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 307, Wrocław 1976.
- Korzan K.: *Wyroki nieistniejące*, Przegląd Prawa i Administracji, t. VII, Wrocław 1977.
- Laskowska A.: *Zawieszenie sądowego postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009.

- Lipiński K.: *Kodeks postępowania cywilnego z orzecznictwem okresu powojennego i komentarzem*, Warszawa 1961.
- Łętowska E.: *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, Państwo i Prawo 2005, z. 4.
- Margoński M.: *Kurator spadku*, Warszawa 2009.
- Markiewicz K.: *Problem sententia non existens na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Rejent 2002, nr 11.
- Mądrzak H., Marszałkowska-Krześ E.: *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2003.
- Miączyński A.: *Faktyczne i prawne istnienie orzeczenia w sądowym postępowaniu cywilnym*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zeszyty Prawnicze 1972, nr 55.
- Miączyński A.: *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze, Kraków 1974, z. 67.
- Nowak L., Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z.: *Czynności konwencjonalne w prawie*, Studia Prawnicze 1972, nr 33.
- Obrebski R.: *Zarys istoty zdolności sądowej w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 1.
- Pietrzkowski H.: *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009.
- Radajewski M.: *Wybór członków Krajowej Rady Sądownictwa. Glosa do wyroku TK z dnia 20 czerwca 2017 r., K 5/17*, Państwo i Prawo 2018, z. 3.
- Rafacz-Krzyżanowska M.: *Śmierć pozwanego przed doręczeniem odpisu pozwu*, Nowe Prawo 1962, nr 4.
- Sawczuk M.: *Wznowienie postępowania cywilnego*, Warszawa 1970.
- Sikora J.: *Orzeczenia nieistniejące*, Studia Cywilistyczne 1978, t. XXIX.
- Sławicki P.: *Katalog czynności prawnych nieistniejących na gruncie polskiego porządku prawnego*, Roczniki Nauk Prawnych 2011, nr 2.
- Stefko K.: *Wadliwe akty sądu w postępowaniu cywilnym (w:) Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, pod red. W. Osuchowskiego, M. Sośniaka, B. Wałaszka, Warszawa 1964.
- System prawa cywilnego*, pod red. W. Czachórskiego, t. IV, *Prawo spadkowe*, pod red. J.S. Piątowskiego, Ossolineum 1986.
- System prawa procesowego cywilnego*, t. III, *Środki zaskarżenia*, cz. 2, pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2013.
- Trammer H.: *Następca bezprzedmiotowości procesu cywilnego*, Kraków 1950.
- Uliasz M.: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2007.
- Wengerek E.: *Glosa do uchwały SN z 16 września 1961 r., 4 CO 18/60*, OSPiKA 1963, z. 4.
- Winczura M.: *Skarga kasacyjna od orzeczenia nieistniejącego — glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 2018 r., I CSK 300/18*, Glosa 2020, nr 1.

Wolak G.: *Kurator spadku a postępowanie o zniesienie współwłasności*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2017, nr 2.

Zagrodnik J.: *Problem nieważności orzeczeń wydanych przed 1 lipca 2003 r. na tle aktualnego stanu prawnego*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2004, nr 4.

Zembrzuski T.: *Glosa do postanowienia SN z 31 sierpnia 2018 r., I CSK 300/18*, OSP 2019, z. 4.

Zembrzuski T.: *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017.

Słowa kluczowe: utrata zdolności sądowej, orzeczenie nieistniejące (*sententia non existens*), orzeczenie wadliwe, nieważność postępowania, nieważność orzeczenia sądu cywilnego, kurator.

JÓZEF FORYSTEK

DECISIONS OF CIVIL COURTS ADDRESSED TO DECEASED

S u m m a r y

The article discusses decisions of civil courts, which were addressed to deceased persons. These issues are not merely theoretical, but mainly of practical value, especially for the judicial bodies and attorneys who represent parties in such cases. In the legal system, there are still many such rulings issued mostly in cases regarding the regulation of the legal status of real properties. The author points out that such rulings are different from “the defective rulings *senso stricto*” category (which are eliminated as a result of appealing based on the civil procedure) as well as “non-existing rulings” and classified them as a new “*sui generis* void rulings” category. The author supports the necessity of eliminating such rulings from the legal system at every opportunity, presenting *de lege ferenda* postulates and referring to the resolution of the Supreme Court, dated 26 September 2000, III CZP 29/00.

Keywords: loss of judicial ability, non-existent ruling (*sententia non existens*), defective judgment, the invalidity of the proceedings, the invalidity of the judgment of the civil court, guardian ad litem.